

Numer 37.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 8. MAIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 8. Maia.

SESSYA SEYMOWA CCLVIII.

Dnia 4. Maia.

Po Zagaieniu Seſſyi przez J. P. Marſzałka Konf: Kor: przyſtąpiono do kontynuacyi Proiektu o *Donatywach* y *Zamianach*. Gdy wnieſiono, ażeby Summy niektorym oſobom na *Staroſtwach* przyznane, uchylonemi były, Krol Jmć donioſł *Stanom*, że Xiąże Jmć *Radziwiłł* Kaſzte: *Wileń:* z Summy Cztyrykroć Sto Tyſięcy przez *Konſtytucyą* na Staroſtwie *Boryſowſkim* ſobie przyznaney, czyni ofiarę dla Rzeczypltey, y oney odſtępuie; takowa dobrowolna Oſiara, Prawem potwierdzoną nieodwłocznie zoſtała.

Wielu JJ. PP. Seymuiących dopraſzać ſię zaczeło, ażeby *Zamiany* Dobr *Ziemſkich* na *Krolewſzczyzny* y *Staroſtwa* ze ſzkodą znaczną Skarbu Publicznego poczynione, pouchylanemi zoſtały. Wielorakie z tego powſtały ſpory: iedni radzili, ażeby te tylko *Zamiany* do ſwoiey powrociły Natury, które ieſzcze ſwoiego niewzieły ſkutku, z tych przyczyn, że ieſzcze Poſſeſſorowie żyią *Krolewſzczyzn* tych, ktore maią być zamienione na Dobra *Ziemſkie*; drudzy ſtawali, ażeby bez braku, wſzyſtkie *Zamiany*, tak w Roku 1768. iako też y w R. 1775. poczynione, ſkaſſowanemi zoſtały.

Gdy w tym rozróżnieniu zdań, czy wſzyſtkie *Zamiany* maią być pokaſſowane, czyli te tylko, ktore ieſzcze swoiego niewzieły ſkutku? iednomyślna nie zachodziła zgoda; dla lepſzego porozumienia ſię, Seſſya Solwowaną zoſtała na Czwartek naſtępuiący, na godzinę 10. to ieſt na dzień 6. Maia.

Z Londynu d. 13. Kwie: Lord *Chatham*, Brat naſzego Miniſtra Jmci Pana *Pitt*, iako Pierwſzy Lord Admiralicyi, wydał rozkaz, ażeby liczbę wſzyſtkich Officerow Morſkich zaczowſzy od Leytnanta na dół, we wszyſtkich Krolewſkich Okrętach pod piątą Rangą, aktualnie ludźmi osadzonych, y w ſłużbie będących, dubeltowano. Naſi Politykuiący ſą tego zdania, że ten krok pokazuie iakieś obawianie ſię z ſtrony Miniſtrow naszych, ażeby czaſem i nas niewplątano w Woynę.

Około uzbroienia Eſkadry małey na krążenie y czynienie Obrotów w Kanale (iak powiadaią) przeznaczoney, z pośpiechem pracuią. Niektorzy z naſzych w dal ſięgaiących Polityków, chcą tym czaſem wiedzieć, że Przeznaczeniu tey Eſkadry, ważnieyſzy Cel, niż ſamo tylko krążenie, ieſt zamierzony, y że ona w Mieſiącu przyſzłym do *Baltyckiego Morza* popłynie, albo też y na Morzu *Pułnocnym* złączywſzy-ſię z Eſkadrą *Holenderſką*, dokazywać będzie. Czas naylepiey wſzyſtko to odkryie.

Dla ukontentowania wierzących y niewierzących, kładniemy tu Raport (iakoby niezawodny) w tuteyſzych naſzych Gazetach publiblicznych umieſzczony: Pana *Slater* niedawno poſłano do *Oſt-Indyi* z Liſtami, ktore on lądem miał zawieść do ſwego przeznaczenia. Przed wyiazdem, kazał on tu ſporządzić ſobie, podług wynalazku naybiegleyſzych Mechanikow, wóz podróżny, którego zażywał iadąc od *Alexandryi* przez *Puſtynie*. Poiazd ten z ſzerokiemi kołami, poſtępuie iak Okręt za pomocą Zaglów, ktore chwytaią wiatr tak tęgo, iak Zagle Statku płynącego na Morzu, *Cutter* zwanego; ma ten powoz także y małe harmatki dla obrony przeciwko *Arabom* Napaſtnikom. Gdy Pan *Slater* z *Alexandryi* na tym powozie ruſzył, wiatr mu pomyślnie ſłużył, ale był tylko miernie tęgi, przeto rozmaite Oſoby zdięte ciekawością przeprowadzały go na Wielbłądach y Koniach za wiele Mil; lecz gdy wiatr tężſzy powſtał, Oſoby owe na koniach y Wielbłądach nie mogły zdążyć za Powozem, ktory w przeciągu godziny iedney uiechał naymniey 20. Mil *Angielſkich*, czyli cztyry *Niemieckie* Mile dobre tak dalece, iż żeby ſię wiatr nie odmieniał, ſpodziewać ſię należało że Pan *Slater* w kilka dni ſtanąć muſiał w *Baſſora*. Zaczęto zaraz w *Alexandryi* podobne wozy robić z ſkutkiem naypomyślnieyſzym, y ſpodziewać ſię trzeba, że na potym łatwiey będzie y wygodniey przez Puſtynie Podroż odprawować, niż bywało dotąd. (Chcąc uwierzyć temu Wietrznemu Powozowi, trzeba barzo wiele Wiatrów do ſwey głowy przypuścić.)

Z Frankfurtu d. 15. Kwietnia. W *Szwaycarſkim* Kantonie *Solodurum*, oburzyło ſię 700. Chłopow przeciwko *Rządowi*. W Kantonie także *Tiguryńſkim* zanoſi ſię na nieſpokoy-

...ść. W *Bernie* niektore odmiany *Konstytucyi* maią być uczynione stroną Mieszczan y Ludu.

Z *Wiednia* d. 14. *Kwiet:* W Niedzielę, Posłowie *Francuski Marquis Noailles*, y *Polski* Hrabia *Woy*...mieli u Krola Jmci Audyencyą, ktorey nowe swe Listy Kredencyne oddali.

Lubo Marsz Woyska od Głowney ...ii z *Węgier* do *Morawii*, dotąd ustaie, Woyna iednak z *Prusami* ...cze nie iest pewna; owszem na...ia iest powszechna, że rzeczy ...cze do ugody przyidą.

Wszystkim Kommenderuiącym ...erałom (po wykonaniu Krolo... Jmci przez każdego z nich, al... osobiście, albo na piśmie własną ... Przysięgi chowania Sekretu iak...ściśley) Planta Woyny, iak iest ...ona przeciwko *Porcie*, *Prusom*, ...*baneyi* &c: dla miarkowania się ...ała kommunikowaną.

Z *Madrytu* d. 30. *Mar:* Wszyscy ...Urlopem nieprzytomni Officerowie, odebrali Ordynans stawienia się przy swych Reymentach.

Niedawno przybył do *Barcellony* pewny *Hiszpański Ex-Iezuita*, ktoremu nasz Minister w *Rzymie* niechciał płacić Pensyi za to, że bez pozwolenia był wyiechał z mieysca zwyczaynego Mieszkania swego. Krol Jmć był tak łaskaw, że kazał mu zapłacić Pensyą, y ieszcze nadać pieniędzy na drogę; poczym on znowu do *Włoch* wrocił się.

Z *Brandeburskiego dnia 20. Kwięt:* ...ocz Sześciu Millionow do ruszenia Armii potrzebnych y iuż zapłaconych, rachuią ieszcze Culagi, czyli Naddatki roczne do utrzymania teyże Armii Trybem Woiennym, wynoszące na cztyry Milliony, y wszystek ten Expens iuż ma być na lat trzy zaassygnowany, y na pierwszy rok zapłacony.

Przy Parolu, Krol Jmć kazał oznaymić, iż wszyscy Officerowie, ktorzyby niemieli ochoty ruszenia w Pole, mogą otrzymać swoy Abszeyt; y Monarcha spodziewa się po tych, ktorzy zostaną, że dawną *Prusakow* Sławę utrzymaią.

Z Berlina d. 20. Kwietnia. Zawczora, to iest w Niedzielę rano dnia 18. znowu Kuryer pobiegł ztąd do *Wiednia*, y bieganie Kuryerow tam y nazad, dotąd nieustaie tak, iak przygotowania do Woyny z pośpiechem ciągle ieszcze kontynuuią.

Z *Sztokolmu d. 16. Kwiet:* Krol Jmć nasz przybył dnia 2. tego Miesiąca do *Helsingfors*, y zlustrowawszy wszystkie Dyspozycye w *Sweaborg* ku obronie poczynione, drugiego dnia *Wielkanocy* dążył daley do Armii w *Sawolax*.

Za Instancyą *Hiszpańskiego* Posła w *Peterzburgu*, Grafowie *Wachtmeyster* ieden Pułkownik, drugi Pod-Pułkownik, ktorzy Roku 1788. w Potyczce przy *Hogland* dostali się w niewolą *Rossyiską*, otrzymali teraz swą wolność, y razem od Monarchini *Rossyiskiey* pozwolenie udania się do ich Oyca, wszakże pod warunkiem nie służenia daley w Woynie.

Teraz naylepſzą w *Szwecyi* mamy drogę Sanną, iakiey w całey zimie niemieliśmy.

Z Paryża d. 11. Kwiet: Z okoliczności Pierwſzey *Kommunii S.* od Krolewny naſzey odprawioney, poſłano ze Dworu 800. *Frankow* do JX. *Ringard* Proboſzcza *de St: Germain l'Auxerrois*, dla rozdania za Jałmużnę między ubogich Parafianow. Gdy Proboſzcz czyniąc podział, dawał każdemu ubogiemu po 1. *Franku*, wſzczeło ſię nieukontentowanie między zgromadzonym ubóſtwem, chcącym koniecznie, ażeby każdemu ubogiemu dano po 7. *Frankow*. Od nieukontentowania przyſzło do tumultu, y chciano iuż Proboſzcza Paſterza ſwego (teraźnieyſzą naſzą *Paryſką* modą) prowadzić pod Latarnią, y na ſznurze go powieſić; coby ſię pewnie y ſtało, żeby ten Paſterz ucieczką nieratował ſię od ſwych dziſieyſzych *Wilczych Owieczek.*

Z Bruxelli d. 18. Kwiet: Nim Generała *van der Meerſch* prowadzono do Fortecy *Antwerpſkiey*, piſał on ieſzcze Liſt do *Stanow Flandryi*, nayżwawſzą przeciwko temu zanoſząc Proteſtacyą; poczym *Stany Flandryi* piſały pod dniem 16. tego Mieſiąca do *Kongreſſu* boleiąc nad tym, że iuż poſłano Generała *van der Meersch* do *Antwerpii*, ponieważ wiele Miaſt y Zgromadzeń Prowincyi *Flandryiſkiey* żalą ſię na to, gdyż Fortecę *Antwerpſką* poczytuią one za *Więzienie Stanu.* Radziły więc rzeczone *Stany Flandryi*, ażeby Generała *van der Meersch* poſłano raczey do *Flandryi*, y mianowicie do Miaſta *Termonde.*

Z Liſtu z Bruxelli d. 18. Kwiet: Ponieważ *Kongreſs*, Generała *van der Meersch* mimo woli *Stanow Flandryi*, poſłał do *Antwerpii*; przeto Fermentacya w Prowincyi *Flandryi* ieſt powſzechna, y *Stan Trzeci* wraz z Ludem, chce temuż Generałowi uczynić ſatysfakcyą, y z Fortecy go oſwobodzić. Wiadomości dochodzące z *Flandryi*, naybarziey teraz ambaraſſuią y zatrudniaią *Kongres*. Miaſta *Ypres*, *Gandawa*, *Oudenarda &c:* ſtraſzliwie ſą o to rozgniewane, lękaią ſię tu, żeby czasem niezrobiono *Kontra-Rewolucyi* wielce ſzkodliwey dla tey Partyi, ktora dotąd Panowała.

Poſt Scriptum. Właśnie teraz dowiaduiemy ſię, że Deputowani *Flandryiscy*, opuściwſzy iuż *Kongreſs*, do *Gandawy* nazad wrocili ſię. Obawiamy ſię, ażeby *Flamańczycy*, nieudali ſię do *Antwerpii*, y Generała *van der Meersch* zbroyną ręką na Wolność niewypuścili.

Przy dziſieyſzey Gazecie, rozdaie ſię *Addytament*, zawieraiący w ſobie Liſt Nayiaśnieyſzego Naſzego Pana piſany do Krola Jmci *Pruſkiego* względem *Traktatu Handlowego*; y Odpowiedź obſzerną tegoż Monarchy *Pruſkiego.*

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 8 MAIA ROKU 1790.

Z Warſzawy dnia 8. Maia.
SESSYA SEYMOWA CCLIX. *Dnia 6. Maia.*

Po Zagaieniu Seſſyi przez JP. Marſzałka Konf: Kor: przyſtąpiono do kontynuacyi rozpoczętey Materyi względem *Zamian* Dobr *Ziemſkich* na *Staroſtwa y Krolewszczyzny*, ażeby od R. 1768. y R. 1775. takowe *Zamiany* naſtąpione wſzyſtkie, pod pewnemi opiſami względem tych, ktorzy w dobrey wierze Dobra od *Zamiennikow* pokupowali, lub ktorych Subſtancye *ſub haſtam Potioritatis* poſzły, uchylone zoſtały.

Podany w tey mierze Proiekt, z rożnemi W arunkami, Opiſami, Poprawami, y Odmianami, nakoniec po kilkogodzinnych Sporach, iednomyślnością przyięty zoſtał.

Seſſyą Solwowano na Dzień naſtępuiący na godzinę 10.

Z Luxemburga d. 8. Kwietnia. Krol *Leopold* Woyſku ſwemu przykazał, ażeby aż do dalſzych Ordynanſow, miało ſię iedynie tylko *defenſivè* przeciwko *Belgickim Inſurgentom.* Tenże Krol Jmć piſał do *Kongreſu* w *Bruxelli.* że dowiedziawſzy ſię, iż niektorzy wątpią o Autentyczności propozycyi przez Niego tam poſłanych, ninieyſzym Pismem doklaruie, że rzeczone Propozycye od Niego ſamego aktualnie pochodzą.

Z Luxemburgu dnia. 11. Kwietnia. Właśnie teraz przychodzi wiadomość, że Woyſka *Auſtryackie* aktualnie ſą w Marſzu dla obięcia w Poſſeſſyą *Niderlandy* mocą.

Z Paryża d. 16. Kwietnia. J. X. Biſkup *Ypreńſki*, maiący część ſwoiey Dyecezyi we *Francyi*, a między innemi y *Dunkierkę*, wydał *List Paſterſki*, w którym wſzyſtkich *Zakonnikow*, ktorzyby na mocy Dekretu *Narodowe: Zgroma: Francuſkiego* z ſwych Klasztorow ważyli ſię wychodzić na świat, za *Apoſtatow* deklaruie. Magiſtrat *Dunkierſki* doniosł ów Liſt Biſkupi do *Narodowego Zgromadzenia.*

N. Seſſyi *Narodowego Zgromadzenia* dnia 13. deliberowano nad Propozycyą przez *Dom Gerles* na wczorayſzey Seſſyi iuż zagaioną, to ieſt: żeby deklarowano Religią *Katolicko-Rzymſko-Apoſtolſką* za ſtale *Panuiącą*, y ſamo tylko Sprawowanie Jey za *Publiczne.* Baron

de Menou (zdradliwie równie iak ſubtelnie) proponował, ażeby *Narodowe Zgromadzenie*, zamiaſt Propozycyi wzmiankowaney, raczey deklarowało: że *Zgromadzenie*, przeięte uſzanowaniem ku *Naywyżſzemu*, y ku *Religii Katolicko-Rzymſko-Apoſtolſkiey*, która ſama tylko koſztem Skarbu Publicznego ma być utrzymywana, rozumie, iż niemoże decydować względem Kweſtyi wzmiankowey; y tak przerwać chcąc tę Materyą, ſkończył na tym. JP. *de la Rochefoucault* trzecią podał równie chytrą Propozycyą, ktora atoli, po czterogodzinnych ſporach, z znaczną większością głosów utrzymała ſię w wyrazach naſtępuiących: „Zważywſzy *Zgromadzenie Narodowe*, że toż *Zgromadzenie*, nad „Sumnieniami y Opiniami *Religii* tyczącemi ſię, żadney niema mocy; „tudzież, że *Maieſtat Religii*, y głębokie uſzanowanie należące ſię „iey, niemogą pozwolić, ażeby ona ſtała ſię celem Deliberacyi; „wziąwszy daley toż *Zgromadzenie* na rozwagę, iż przywiązanie „*Narodowego Zgromadzenia* do *Religii Katolicko-Rzymſko-Apoſtolſkiey*, „niemoże podpadać pod wątpliwość w tym czaſie, kiedy utrzymanie teyże *Religii*, między Publiczne Wydatki Kraiu ma być policzone, ſtanowi, iż *Zgnomadzenie* względem podaney Propozycyi, „ani może, ani też powinno deliberować, a zatym na mocy tego, „według porządku Materyi do kontynuacyi roſtrząśnienia o *Dobrach* „*Duchownych* przyſtępuie.„ Tu powſtały rozmaite Prawowiernych Proteſtacye przeciwko temu, y gdy Opat *Maury* chciał mówić o tym Dekrecie, po nieiakich ſprzeczkach, odłożono zakończenie tego Artykułu do Seſſyi naſtępuiącey.

Na Seſſyi dnia 14. Spory względem *Dobr Duchownych* barzo były żwawe y burzliwe. Naoſtatku dekretowano, co naſtępuie: (1) Adminiſtracya *Dobr Duchownych*, ktore przez Dekret dnia 2. Liſtopada 1789. do Dyſpozycyi Narodu ſą oddane, ma być powierzona, od Roku teraźnieyſzego, Zgromadzeniom Departamentowym y Powiatowym, czyli ich Dyrektoryom według Prawideł Excepcyi, y Modyfikacyi, przepiſać ſię maiących. (2) Na potym (od dnia 1. Stycznia) dla wſzyſtkich Duchownych Penſya w pieniądzach, pod Ratami rzetelnie ſtanowić ſię maiącemi, ma być wypłacona. (3) Dzieſięciny wſzelkiego rodzaiu przez Artykuł piąty Dekretu pod dniem 4. Sierpnia ſkaſſowane, nie maią być od dnia 1. Stycznia 1791. więcey wybierane. (4) *W Etacie Wydatkow Publicznych* corok Summa pieniężna ma być położona doſtateczna na Opędzenie koſztów Religii *Katolicko-Rzymſko-Apoſtolſkiey*, na Suſtentacyą Miniſtrów teyże Religii, na wſparcie ubogich, y na Penſye dla Duchownych. Więcey niż 300. Oſob *Narodowego Zgromadzenia*, ktore niechciały deliberować o tym

cie dopiero wzmiankowanym, napiszą do swych Pryncypałów z domieniem, iak ten Dekret przeciwko ich *Jnstrukcyom* wypadł. rowaniu Dekretu, czytano List Arcybiskupa *Paryskiego*, chcącego wać Cieplic w *Sabaudyi*, w ktorym swą Przysięgę Obywatelską lał.

Na wczorayszey Sessyi wieczorney przybyła Deputacya od Mia- *aryża*, z użaleniem się, że 120,000. Dusz w Mieście zostaie bez ba, y bez sposobu do życia, y że Handel y Rękodzieła cale od- n leżą. Naostatku dekretowano ieszcze, ażeby Podatki lepiey otąd wybierano.

Z Leodyum d. 19. Kwiet: *Pruskie* y *Palatyńskie* Woysko pod Kom- ą Generała *von Schlieffen* zaczęło d. 16. tego Mca swoy Marsz, ustę- z Kraiu *Leodyiskiego*. *Prusacy*, za swoim ztąd wyciągnieniem, oddali czanom Fortecę. Dobry porządek y Spokoyność, ani na mo- pomieszaną niezostała; gdyż Lud nasz tak czynny względem mania swoiey *Konstytucyi* y *Wolności*, umie czynić różnicę mię- *Wolnością* y *Zuchwalstwem*. W nocy z dnia 16. na 17. Deputo- *Stanu Rycerskiego* przy Dworze *Berlińskim*, powrócili do nasze- Miasta z wiadomością, że Króla Jmci *Pruskiego*, coraz barziey ie- interessuie Dobro Narodu *Leodyiskiego*. Teraz dwa Korpusy Jn- ryi, każde od 1,000. ludzi, y iedno Korpus Kawaleryi od 150. , maią być u nas wystawione. Na rozkaz *Rządu*, nie zażywa- ż Pieczęci Xiążęcia Biskupa tam, gdzie iey przedtym zażywano; o także iuż y Herby Xiążęcia Biskupa z tych Domow, na kto- były zawieszone.

Z Wiednia dnia 17. Kwietnia. Departament *Jnteressow Ducho- h*, iuż iest skassowany, Dyrekcyą wspomnionych Jnteressów zda- upełnie na Kardynała Arcybiskupa. Głoszą także, że rozmaite ztory y Zakony otrzymały znowu pozwolenie na otwarcie *Nowi-* y przyimowanie *Nowicyuszow*.

Dnia 15. tego Miesiąca, Officerowie wszyscy do Sztabu Gene- ego należący, wyiechali ztąd do przyszłey Feltmarszałka *Laudo-* Kwatery Głowney w *Morawii*, albo w *Wischau*, albo w *Ołomuńcu* ziewaney. Sam zaś Feltmarszałek w lada dzień poiedzie w tam- strony, gdyż liczne nader zatrudnienia wstrzymały wyiazd Iego do tego czasu. Często także Feltmarszałek widuie się z Krolem Jmcią. Połowa Poczta ruszyła iuż do *Morawii*. Lubo w powszechności mó- wiąc, przez Generałów Kommenderuiących w *Czechach*, *Szląsku*, y *Gallicyi*, dzieią się wszelkie do bliskiey Woyny dyspozycye; domnie- manie iednak iest powszechne, że nieprzyidzie do Woyny.

Doniesienie z Warszawy dnia 5. Maia R 1790.

W Miasteczku *Włostowice* w Woiewodztwie *Lubelskim* Mateusz *Stępien* ożeniwszy się z Barbarą *Jarzyńską* Panną, y przemieszkawszy z nią czas krotki, opuścił ią y przez lat żadney o sobie niedaie wiadomości, zostawiwszy bez żadnego sposobu biedną kobietę. Rzeczony Mateusz *Stępień*, był Wzrostu niskiego, w sobie krępy, czarniawy, brodawkę na lewey stronie twarzy maiący, do lat 40. liczyć mogący. Gdyby kto o życiu, lub śmierci iego wiedział, uprasza nieszczęśliwa Zona o doniesienie do Konsystorza *Lubelskiego*, lub do JX. *Jezierskiego* Proboszcza *Włostowickiego*, na Pocztę *Puławską*, a procz zasługi przed Bogiem, y wdzięczności od tey strapioney kobiety będzie miał koszt powrocony.

Uwiadomia się Kredytorow y Sukcessorow niegdy Szl: Maryanny *Jarosińskiey*, aby Sprawy Konkursowey w Urzędzie Burmistrzowskim y Radzieckim Iuryzdykcyi *Ordynackiey* przy *Warszawie*, attentowali z Prawami y Dokumentami legitymacyinemi w przeciągu Tygodni dwoch popisywali się; inaczey bowiem Kredytorowie od swych pretensyi, a Sukcessorowie Sukcessyi odsądzeni będą.

Plac Dziedziczny na *Lesznie* pod N. 668. maiący od Ulicy szerokości łokci 73. długości łokci 153. na trzy części podzielony, iest do sprzedania, w częściach lub w całości; ktoby sobie życzył nabyć, niech się uda do IP. Kapitana *Solarego* Architekta mieszkaiącego pod Nrem 341. na *Nowym Mieście*, u ktorego o cenie zainformowanym zostanie.

Kommissarze mocą Reskryptow IKMci do rozsądzenia spraw między Sukcessorami niegdy Szla: Tomasza *Niestrońskiego* y Tekli z *Cienciewiczow* Małżonkow, Kupcow y Obywatelow *Gnieżnieńskich*, tudzież ich Kredytorami y Debitorami wyznaczeni, rozpocząwszy swe Dzieło w *Gnieźnie* d. 11. Lipca R, 1789. rozwiązuiąc potym Wniosek pomienionych Sukcessorow, żądaiących, ażeby im wolno było Augustyna, y Iozefa Bracią y Annę Siostrę, Sła: *Gutkiewicza* Małżonkę *Niestrońskich* niestawaiących, tudzież ich Wierzycielow, przez Gazetę Publiczną uwiadomić, y czasu do tego pozwolić; przychylili się do tego żądania, y Kategoryą co do Działow Sukcessorow Niestawaiących y ich wierzycielow istotnie się tyczących, iako też y innych przeciwko nim zarzutow, aby niestawaiący Sukcessorowie w Sądzie swym mogli stawać do dnia 11. Maia R. 1790. zalimitowali, y obwieszczenie przez Gazetę dla niestawaiących Sukcessorow y ich Wierzycielow wydać pozwolili.

Kamienica y Dworek z Kuźnią Słł: *Raychow* Małżon: przy Ulicach *Jasna y Swiętokrzyska* zwanych pod Nr: 1366. narożnie stoiące, pod Konkurs podpadłe, przez Dekret Sądów Woytowskich y Ławniczych Miasta *Bielina* na sprzedaż deklarowane, ktorych Licytacya w mieyscu Sądowym d. 15. tego Miesiąca po południu o godzinie 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniey swoią offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Bielina* zapisać y terminu Licytacyi attentować powinien. Kredytorowie zaś Sł: *Raychow*, iżby stawili się, y Prawa y Pretensye swoie likwidowali, awizuią się.

Dworek narożny po Słł: *Henryku* Rzeźniku przy Ulicach *Marszałkowska y Swiętokrzyska* pod Nr: 1376. stoiący, z Stayniami y wozownią oraz podworzem brukowanym, pod Konkurs podpadły, przez Rezolucyą Sądów Woytow: y Ławniczych Miasta *Bielina* na przedaż wystawiony; którego Licytacya po trzeci raz w mieyscu Sądowym d. 15. tego Miesiąca po południu o godzinie 3 odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniey swoią offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Bielina* zapisać y terminu Licytacyi attentować powinien. Kredytorowie zaś *Henrychowscy* aby się z Prawami y Pretensyami swemi popisywali, y one Likwidowali, oraz Sprawy Konkursowey attentowali, awizuią się.

Dworek Szl: Woyciecha *Barszczewicza* na Ulicy *Nowolipki* zwaney, pod N. 2378. stoiący, Dekretem Sądu Woytow. y Ławni: M. S. W. na sprzedaż iest determinowany, ktorego Licytacya dnia 12. tego Miesiąca na Ratuszu M. S. W. o godz: 3. po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabycia w mieyscu y o godzinie iako wyżey, niech się znayduie.

Pałacu pod *Gwiazdą* zwanego, na Ulicy *Senatorskiey* stoiącego, z Meblami, Lustrami, Zwierciadłami, Obiciami, Kanapami, Krzesłami, Stołami, &c: Ostatnia Licytacya na Ratuszu M.S.W. dnia 18. Miesiąca Maia Roku bieżącego o godzinie 3. po południu do godziny 4. w przytomności Urzędu Ławniczego odprawiać się będzie; życzący sobie nabycia w mieyscu y o godzinie iako wyżey znaydować się raczą.

ADDYTAMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Z Warszawy dnia 8. Maia R. 1790.

Gdy z przychodzących tu różnych wiadomości, zaszła między Królem Jegomością Naszym, a Królem Jegomością *Pruskim* Listowna korrespondencya względem *Traktatu Handlowego* Obu Narodów, już iest w samych *Prusach* drukiem ogłoszona, dogodziemy zarówne ciekawości Współ-Ziomkow Naszych, kiedy też samę korrespondencyą, z języka *Francuskiego* tłómaczoną, podamy Publiczności.

Tłomaczenie Listu STANISŁAWA AUGUSTA Króla Polskiego do FRYDERYKA WILHELMA Króla Pruskiego dnia 17. Marca R. 1790. pisanego.

MOSCI PANIE BRACIE

„ Już pewnie iest wiadomo W K Mci, że Seym *Polski* iednogłośnie postanowił sprzymierzyć Rzeczpospolitę Naszą z W. K. Mością bez zwłoki, y bez domagania się poprzedniczey umowy Handlowych punktów, które są w rostrząsaniu między W. K. Mością y Nami „

„ Im bardziey też Handlowne Punkta istotnie są ważne dla Nas; tym bardziey W K. Mość raczyłś cenić pośpiech okazany do łączenia się z W. K. Mcią wolnego y Zacnego Narodu, spuszczaiącego się iedynie na sprawiedliwość osobistą znanego Charakteru W. K Mci „

„ Z takim Królem, takim iesteś W. K. Mość, droga naypewnieysza być powinna udawać się w prost do Niego, z prożbą, abyś ważył na Szali sprawiedliwey duszy swoiey odwoływania się Narodu, który mu całkiem daie przyiaźń swoię, a gruntuie swe użalenia na iasnych *Traktatowych* wyrazach y na Siedmnastoletnim cierpieniu. „

„ Ten Narod wystawił sobie obraz Panuiącego *Fryderyka Wilhelma* taki, że gdy dosięga Przodkow we wszystkich inszych gatunkach Sławy, ieden sobie zechce przywłaszczyć osobliwie, wielkość swoię zasadzaiąc wyżey nad okropne maxymy tych, którzy dobro swych Kraiow nigdzie indziey nie upatruią, iak w szkodach Sąsiadow. „

„ Nie możesz, Królu, nie wiedzieć, wiele to przewidywać należało zatrudnień, maiących się przeciwić tey rezolucyi, którą przedsięwziął Seym *Polski* dnia 15. tego Miesiąca, a przynaymniey onę spóźnić. Atoli wszystko

się usunęło przed tą iedną myślą, że to z Tobą, Królu, mamy do czynienia. „

„ Rzekłem do Narodu Mego: że udam się osobiście do W. K. Mci: Że Mu przełożę Prawa, skargi, i żądania Mego Narodu: a natychmiast Seym cały bez podziału głosow wyrzekł: Stańmy się corychley Sprzymierzeńcami tego Króla nader zapewne prawego, nader prawdziwie Wielkiego, niżeliby chciał korzystać przeciwko Nam z ufności, którą w Nim pokładamy. Rozkaże On pewnie Ministrom swoim zaradzić iaknayprędzey słusznym Skargom *Polaków*; powie On: chcę, aby odtąd *Polacy* nieznali ucisku niesłusznego y dokuczliwości; chcę, żeby byli kontenci, ponieważ się ogłosili być memi przyiaciołami. „

„ Jeżeli mówiąc do Mego Narodu pozwoliłem sobie rokować listowi Memu pomyślnego skutku, rozumiałem, że przez to samo hołd oddałem cnotom W. K. Mci. „

„ W takich Sentymentach będę się zawsze szczycił nazywać się

Waszey Królewskiey Mości

Dobrym Bratem y Sprzymierzeńcem

STANISŁAW AUGUST KROL „

Tłomaczenie Listu FRYDERYKA WILHELMA Króla Pruskiego w odpowiedź na List poprzedniczy z Berlina dnia 11. Kwietnia Roku 1790.

MOSCI PANIE BRACIE

„ Odebrałem przez ręce Xiążęcia *Jabłonowskiego* List W. K. Mci, pod dniem 17. Marca do Mnie pisany, w którym odwołuiesz się W. K. Mość do Moiey osobistey rzetelności, aby zaspokoić krzywdy w handlu, które Narod *Polski* od *Prus* ponosić mniema. „

„ Pochlebia Mi ufność, którą Mnię W. K. Mość zaszczycasz, do którey usprawiedliwienia nic ia z moiey strony nie opuszczę. Atoli proszę W. K. Mości y Narodu, zachować też samę sprawiedliwość y bezstronność, którey odemnie żądasz, względem mnie y mego Kraiu, y aby zważone były na Szali równey, prawdziwe okoliczności tey ważney, o którą rzecz iest, materyi. „

„ Gdy sobie raczysz W. K. Mość przypomnieć wszystko to, co się stało od czasu ustąpienia *Prus Zachodnich*, nie możesz nie przyznać, że ciężary y szkodliwości, które Handel Narodu *Polskiego* na *Wiśle* y do *Morza Baltyckiego* może trudnią, biorą iedynie swóy początek y źrzodło ztąd: iż w czasie ustąpienia *Prus Zachodnich*, Miasta *Gdańsk* y *Toruń* były z niego wyłączone, lubo w pośrzodku *Prus* znayduiące się; y że okoliczności wymagały zrobić w R. 1775. konwencyą Handlowną między *Prusami* y *Polską*, z mocy ktorey wszystkie Towary, które Narod *Polski* do Gdańska, lub z *Gdańska* prowadzi, były nałożone, takąż samą opłatą 12. od sta, iaka iuż za panowania *Polskiego* wybierana bywała. Jeżeli w wybieraniu iey wkradły

Abusus przez obchodzenie się Celników, czego niemniey poddani *Pru*-
oświadczaią w *Polszcze*; Ja, iako y Król moy Poprzednik, staraliśmy się po-
wiać one ile możności, w przypadku skarg zaniesionych. Nadewszystko,
łem zniżyć Taxę produktow *Polskich* do ich prawdziwey wartości na Komo-
Fordonu, y kazałem zmnieyszyć na trzy od sta *Cło Tranzitowe* na wszy-
ch Towarach, ktore Narod *Polski* z Zagranicy lądem y przez Moy Kray
owadza. Zrobiłem nadto to, czego żaden Panuiący ieszcze niezrobił,
zego nawet Narod *Polski* wyciągać niemogł. Zniosłem pobór Cła y opła-
na naywiększey części produktów y Towarow, które *Litwini* do *Prus*
hodnich y do Moich Portow w *Krolewcu* y *Memelu* prowadzą, kassuiąc
nory Celne, ktore były od wiekow na granicach między *Prussami* y *Li*-
"

,, Rozumiem więc, iż zrobiłem wszystko, y więcey nawet, niż wyciągać po
e można, aby ułatwić Handel Narodu *Polskiego* przez moie Kraie. Może być
handel prowadzonym bez żadnego poboru do Miast Moich *Krolewca* y *Me*-
l, a z opłatą dwóch od sta przez Miasta Moie nadmorskie *Elbląg* y *Sztetin*.
li Handel, który *Polacy* chcą prowadzić do *Gdańska*, iest obciążony o-
ro. od sta, to iest naturalny y konieczny skutek bycia dawnych Ceł
kich, konwencyi R. 775. y położenia miasta *Gdańska*. Niemożna sprawiedli-
wyciągać po Mnie, tego abym przypuścił do takich samych Taryff y
ch samych dobrodziestw, iakie własne Moie maią Miasta, to Miasto, kto-
ałe iest otoczone moim Kraiem, a nie należy do niego, y ktorego mie-
ńcow przemycania y dokuczania Magistratu, tyle mu złego robią. Czu-
a, że Narod *Polski* ztąd cierpi *indirecte*, ale to iest iego własną winą, a
Krolow *Pruskich*, y powinien on sobie przypomnieć, że niemniey mu
uczało monopolium Handlu *Wiślanego*, ktore Miasto *Gdańsk* przywła-
yło sobie w czasie panowania *Polskiego*, z krzywdą innych miast *Pruskich*.
wada nie może przestać być wspólną Handlowi, który *Polacy* chcą na *Wi*-
y z *Gdańskiem* prowadzić póty, póki Miasta *Gdańsk* y *Toruń* zostaną oddziel-
od Mego *Territorium*, którym są zupełnie otoczone, a zwłaszcza pierwsze.

,, Dla usunięcia tey szkodliwości, nie mogącey być poprawioną inaczey, ka-
m proponować W. K. Mci y zacnemu Seymowi, aby zrobić zemną nową
nzakcyą, przez którą zmnieyszyłbym Cło ustanowione na *Wislę* 12.
sta, na cenę tak mierną, ze Narod *Polski* mógłby bydz z niey *zupeł*-
kontent, y żądałem, aby w nadgrodę wielkiey straty, którąbym w moich
nych Dochodach poniosł, ustąpiono mi Zwierchnictwa nad Miastami *Gdań*-
m y *Toruniem*, ktore przez swe naturalne położenie należą do *Territo*-
n Prus Zachodnich, y ktore podczas ustąpienia tego Kraiu, były excy-
ane z przyczyn tylko partykularnych y mało ważnych. Rozumiałem, iż
gę takowe propozycye podać y nie być posądzonym o widoki niesprawie-
ve powiększenia się y ambicyi; ponieważ obydwa Miasta *Gdańsk* y *Toruń* są
pośrzod moich Kraiow położone, y że ich zwierzchnictwo nieprzystoi, tyl-
Właścicielowi *Prus Zachodnich* y Sprzymierzeńcowi *Polskiey*, ktore daią
powiększenie sił równie potrzebnych *Prusom* y *Polszcze*; ponieważ nic
e nieczynią Rzeczypospolitey *Polskiey* y raczey trudnią y obcią-
ą Handel Narodu *Polskiego* przez opłaty ustonowione, y ponieważ zmniey-
iąc te opłaty, byłbym utracił dochodu rocznego, a to pewnego 200,000.
larów, ktoreby Narod *Polski* niewątpliwie zyskiwał w swym Handlu na
nieyszeniu Ceł *Fordonu*, bez nadziei iakieykolwiek dla mnie znalezienia
nego zysku w nabyciu Miast *Gdańska* y *Torunia*. Gdybyś W. K. Mość był

na tym ſtracił iakie dochody przypadkowe; byłbym nieochybił nadgrodzić one W. K. Mci. „

„ Nie powinienem był więc ſpodziewać ſię, że tę wſpomnioną propozycyą Seym przyimie ſpoſobem tak przeciwnym moim niewinnym y uczciwym widokom y prawdziwemu dwóch Państw Intereſsowi. Mniey ieſzcze przewidywać mogłem, iż Monarcha tak dobry Patryota, y tak oświecony, iak W. K. Mość, będzieſz ſię temu tak mocno opierał, iak W. K. Mość czyniłeś. Przyznaię ſię, iż innego wcale od Seymu ſpodziewałem ſię przyięcia: ale ſkoro ſię dowiedziałem, iż ta propozycya, w ktorey w iſtocie tylko o zamianę bardzo pożyteczną *Polſzcze* chodziło, nie była przyiemną W. K. Mci y Seymowi, rozkazałem Miniſtrowi Memu Panu *Luchesiniemu*, one odłączyć, y przeſtać tylko na zawarciu proſto *Traktatu Związkowego*. Obowiązany ieſtem W. K. Mci, iż zalecałeś Narodowi ſwemu zawarcie tego *Traktatu*. „

„ Wielce ten związek ſobie cenię, y mam za honor być Alliantem Narodu tak Szlachetnego y walecznego. Niewątpię, iż ten Narod będzie umiał równie ſzacować związek ze Mną, y że uzna z tego co zrobiłem, y co mi ieſzcze zrobić zoſtaie, aby ten uczynić pożytecznym y dogodnieyſzym obydwóm ſtronom. Gdy Waſza Krolewſka Mość żądaſz odemnie dalſzy roztrząśnień y ułożeń względem Handlu, przychylić ſię do tego nieon ſzkam z wſzelką dobrą wolą, łatwością y ſprawiedliwością, ktorych wy gać po Mnie można. Ale ſpodziewam ſię, iż z ſtrony *Polſkiey* taż ſama dzie powolność, y że nie będą wyciągać po Mnie zezwoleń niepraktykow nych podług natury rzeczy, nawet dla ſamego Narodu *Polſkiego*. Przychy lę ſię do roztrząśnienia trwaiącego *Traktatu Handlowego*, lub do zrobienia nowego, mogąc z pewnością przewidywać, iż uznane będzie wkrotce, że uczyniona odemnie propozycya nadgrodzenia zmnieyſzenia znacznego Ceł Moich, ieſt y będzie zawſze iedynym ſrzodkiem ſprawiedliwym y podobnym do poſtawienia Handlu *Polſkiego* w ſtanie iak być może naybardziey pomyślnym, y iednym z pierwſzych w *Europie*, y że nie proponowałem uſtąpienia, ale zamianę, cały pożytek ſtronie *Polſkiey* przynoſząca, ktoraby Moie Dochody zmnieyſzyła, y tylko ſłużyćby Mi mogła do zamknięcia wſtępu do Kraiow Moich, ich zmocnienia wewnętrznego, y zrobienia Mnie tym pożytecznieyſzym *Polſzcze* Alliantem. „

„ Rozumiałem, iż Mi należało wniść w te ſzczeguły y przełożyć W. K. Mci te uwagi, nad ktoremi nie tyle zdaie Mi ſię, ile tego godne były, zaſtanawiano ſię w *Warſzawie*. Spodziewam ſię ieſzcze po Przyiaźni y wyſokim świetle W. K. Mci, że roztrząśnieſz y zważyſz te uwagi, tym duchem ſprawiedliwości y przezorności, które Go charakteryzuią, y że użyieſz ich W. K. Mość ku dalſzemu oświecaniu ſwego Narodu, y rozpędzenia przeſądów, ktore dotąd kładą tamę prawdziwym y wzaiemnym pożytkom dwóch Narodow. Jeſtem z uczuciem przyiaźni y doſkonałego ſzacunku

Waſzey Krolewſkiey Mości

Dobrym Bratem y Sprzymierzeńcem

FRYDERYK WILHELM KROL. „